

Kuratorium Oświaty w Warszawie

<https://www.kuratorium.waw.pl/pl/rodzice-i-uczniowie/dzieci-migrujace/ksztalcenie-dzieci-cud/7943,Dzieci-wielojezyczne-i-wielokulturowe-w-polskiej-szkole.html>
06.05.2024, 16:46

Strona znajduje się w archiwum.

„Dzieci wielojęzyczne i wielokulturowe w polskiej szkole”.

Sprawozdanie z konferencji - Kuratorium Oświaty w Warszawie, 11 grudnia 2012 r.

Dr Ewa Pogorzała

Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej

Konferencja „Dzieci wielojęzyczne i wielokulturowe w polskiej szkole”, Kuratorium Oświaty w Warszawie, 11 grudnia 2012 r.

W dniu 11 grudnia 2012 r., w siedzibie Wyższej Szkoły Menadżerskiej w Warszawie, odbyła się konferencja pod hasłem „Dzieci wielojęzyczne i wielokulturowe w polskiej szkole”. Zaproszenie do udziału w konferencji skierowano do dyrektorów szkół i przedszkoli, pedagogów i przedstawicieli poradni psychologiczno – pedagogicznych, nauczycieli, asystentów edukacji romskiej, a także studentów, przedstawicieli organizacji pozarządowych i instytucji administracji publicznej z województwa mazowieckiego. Celem jaki postawili sobie organizatorzy było usystematyzowanie wiedzy w obszarze uregulowań prawnych dotyczących edukacji dzieci wielojęzycznych i wielokulturowych w polskiej szkole, zainspirowanie uczestników do poszukiwania i znajdowania najlepszych rozwiązań w pracy z tymi dziećmi, do przełamywania stereotypowych sądów i uprzedzeń. Zasadniczym celem konferencji było upowszechnienie wiedzy na temat możliwości podejmowania i doskonalenia działań szkół i poradni psychologiczno – pedagogicznych w obszarze diagnozy i wspierania dzieci wielojęzycznych i wielokulturowych na obszarze województwa mazowieckiego. Witając uczestników i uczestniczki konferencji, p. Karol Semik – Mazowiecki Kurator Oświaty, przypomniał iż oficjalne rozpoczęcie roku szkolnego na terenie województwa mazowieckiego miało miejsce w dniu 3 września w Zespole Szkół Specjalnych w Grójcu. Na sztandarze szkoły widnieje motto autorstwa jej patrona – księdza Jana Twardowskiego: „Gdyby wszyscy ludzie byli tacy sami, nikt nikomu nie byłby potrzebny”. Gdy patrzymy na świat okiem fizyka, widzimy że różnorodność jest motorem zjawisk. W wychowaniu i kształceniu jest to bogactwo, ale również i wyzwanie dla nauczycieli, pedagogów i psychologów. Z kolei p. Krystyna Mucha

- Dyrektor Wydziału Kształcenia Ogólnego Kuratorium Oświaty w Warszawie - poinformowała, iż spotkanie wpisuje się w cykl konferencji wojewódzkich organizowanych we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Ośrodkiem Rozwoju Edukacji, których celem jest rozpowszechnianie dorobku ogólnopolskiej konferencji „Dzieci wielojęzyczne i wielokulturowe w polskim systemie edukacji”, zorganizowanej przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w dniach 28-29 września 2012 r.

W zasadniczej części konferencji p. Joanna Jałosińska, pełniąca w Mazowieckim Kuratorium Oświaty w Warszawie funkcję koordynatora ds. dzieci cudzoziemskich, mniejszości narodowych i etnicznych oraz osób powracających z zagranicy, przybliżyła uczestnikom i uczestniczkom konferencji prawne uregulowania dotyczące edukacji i wsparcia dzieci wielojęzycznych i wielokulturowych. Podkreśliła, iż ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym przesądza, że za członków tzw. uznanych społeczności mniejszościowych uznaje się osoby posiadające obywatelstwo polskie i które zadeklarują tożsamość mniejszości narodowej lub etnicznej. Ponadto w potencjalnej grupie uczniów wielokulturowych i wielojęzycznych wskazać należy na osoby nieposiadające obywatelstwa polskiego, w tym uchodźców oraz te, które posiadają polskie obywatelstwo i powracają z zagranicy lub przybywają do polskiego systemu oświaty. Dyrektor powinien posiadać wiedzę co do statusu ucznia. W przypadku osób nieposiadających obywatelstwa polskiego zastosowanie ma art. 94a ustawy o systemie oświaty.

W dalszej części konferencji p. Krystyna Mucha omówiła rekomendacje zawarte w raporcie na temat poznawczego i językowego funkcjonowania dzieci romskich w polskim systemie oświaty, przygotowanym w 2011 r. na zlecenie Stowarzyszenia Romów w Polsce ^[1].

Przypomniała, iż w 2008 r. media poinformowały o praktyce segregacji dzieci romskich i polskich w szkole w miejscowości Maszkowice w województwie małopolskim. Nagłośnienie tej sprawy przez środki masowego przekazu spowodowało, iż władze oświatowe zadeklarowały stopniowe wygaszanie klas romskich oraz zajęcie się sprawą masowego kierowania uczniów romskich do szkół specjalnych.

Następnie głos oddano p. Agnieszce Gajewskiej, reprezentującej Wydział ds. Mniejszości Romskiej Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, która podzieliła się doświadczeniami z realizacji Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce. Przypomniała, iż w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań z 2002 r. ponad 12 tys. osób zadeklarowało narodowość romską, jednak dostępne szacunki mówią o 20-25 tys. Romów w Polsce. Ponad 15 tys. zadeklarowało używanie języka romskiego w kontaktach domowych. W Polsce zamieszkują cztery grupy różniące się językiem i kulturą, tj. Polska Roma, Bergitka Roma (Romowie Karpaccy), Kełderasze i Lowarzy. Pilotażowy program rządowy na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003 skupiał się przede wszystkim na kwestiach związanych z edukacją. Od 2004 r. wprowadzony został program ogólnopolski na lata 2004-2013. Możliwe, że zapadnie decyzja o kolejnej perspektywie programu na rzecz integracji Romów. Obecnie trwają konsultacje, zaś rozstrzygnięcie zapadnie w 2014 r. W dalszej części swojej wypowiedzi A. Gajewska omówiła źródła finansowania działań na rzecz mniejszości romskiej w 2011 r. I tak w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki wyasygnowano 20 mln PLN, w ramach programu rządowego 10 mln, poprzez część oświatową subwencji ogólnej 16,6 mln. Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji wydatkowało kwotę 1,2 mln, zaś Ministerstwo Edukacji Narodowej 0,7 mln.

Paragraf 11 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym ^[2], przewiduje możliwość zatrudnienia asystenta edukacji romskiej. Ponadto możliwe jest organizowanie dodatkowych zajęć z języka polskiego oraz działań na rzecz podtrzymywania tradycji. Systematycznie wzrasta ilość środków przekazywanych na realizację tych zadań poprzez część oświatową subwencji ogólnej (2008 r. - 10.503.713 zł,

2009 r. – 12.861.236 zł, 2010 r. – 15.655.320 zł, 2011 r. – 16.691.998 zł). Bariery wpływające na niski wskaźnik wykształcenia społeczności romskiej to przede wszystkim brak edukacji przedszkolnej; niedostateczna znajomość języka polskiego, skutkująca niezrozumieniem poleceń; wczesne wypadanie uczniów romskich z systemu edukacji, w tym głównie dziewcząt; emigracja rodzin romskich, powodująca przerywanie nauki szkolnej, często niepodjęcie jej w nowym miejscu zamieszkania; braki edukacyjne po powrocie z zagranicy; absencja na zajęciach szkolnych; brak motywacji i wsparcia ze strony rodziców; braki w przygotowaniu nauczycieli; złe warunki materialne i socjalne.

Instytucja „asystenta edukacji romskiej” wprowadzona została w ramach programu rządowego, a następnie usankcjonowana przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Gospodarki z dnia 8 grudnia 2004 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności dla

potrzeb rynku pracy.^[3] Obecnie zatrudnionych jest około 100 asystentów. Ich zadaniem jest budowanie dobrego kontaktu między rodzicami uczniów a szkołą, informowanie rodziców o przebiegu nauki oraz wszechstronna pomoc uczniom. Według danych Systemu Informacji Oświatowej 2.306 uczniów pochodzenia romskiego objętych zostało w 2011 r. dodatkowymi zadaniami. Ponad 2 tys. uczniów rocznie wyposażanych jest w podręczniki i wyprawkę szkolną. Działa 50 świetlic środowiskowych, zatrudnionych jest ponad 100 asystentów i 100 nauczycieli wspomagających. Główne przyczyny wysokiego wskaźnika uczęszczania uczniów pochodzenia romskiego do szkół specjalnych to diagnozowanie uczniów romskich na podstawie testów, które nie są neutralne kulturowo, łączenie przez rodzinę szansy na naukę dziecka w szkole specjalnej z możliwością skorzystania z dodatkowych świadczeń socjalnych oraz niedostateczna wiedza rodziców o możliwości przeniesienia do szkoły „masowej”.

W kolejnym wystąpieniu głos oddano p. Katarzynie Sieradzan, pełniącej funkcję Dyrektora Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej nr 6 w Warszawie. Podzieliła się ona z uczestnikami i uczestniczkami spotkania doświadczeniami poradni z pracy z uczniami wielojęzycznymi i wielokulturowymi. Z jej obserwacji wynika, iż do poradni trafiają głównie dzieci które w ogóle lub tylko częściowo mówią po polsku. Największa grupa to dzieci uchodźcy (do niedawna na Woli działał ośrodek dla uchodźców) – głównie z Czeczenii, sporadycznie dzieci z Gruzji, Iraku, Nigerii, Sudanu oraz dzieci imigranci – głównie z Wietnamu i innych krajów Azji oraz z Europy Centralnej i Wschodniej. Najlichniesza grupa w tej kategorii to Ormianie i Wietnamczycy. Ponadto dzieci polskie przybywające z Wielkiej Brytanii, Irlandii, Stanów Zjednoczonych. Zdania poradni obejmują definiowanie specyficznych potrzeb i problemów pojawiających się w trakcie pobytu w szkole, wypracowanie zasad współpracy szkoły z rodzicami i opiekunami oraz udzielanie bezpośredniej pomocy psychologiczno – pedagogicznej uczniom i ich rodzicom w nowych warunkach życia. Główne problemy to zbyt słaba informacja z jakiej pomocy może skorzystać ich dziecko w nowych warunkach nauki oraz zbyt mała wiedza jak wygląda w Polsce system szkolny. Pomoc uruchamiana jest dopiero w momencie, gdy nawarstwiają się problemy w szkole. Ponadto brak jest znajomości przepisów wśród dyrekcji i nauczycieli. Dla części rodziców nie jest oczywiste, że należy pomagać dzieciom w odrabianiu lekcji czy też kontrolować postępy i sprawdzać czy odrobiona została praca domowa. Jeżeli dziecko dotychczas uczęszczało do szkoły na przykład w systemie anglosaskim rodzice po prostu mogą nie mieć świadomości, że istnieje coś takiego jak praca domowa.

Jak podkreśliła K. Sieradzan, zasadniczym problemem jest fakt, iż dzieci do poradni trafiają dopiero, gdy problemy się nawarstwiają. Ponadto rodzice wskazują, że przekazywane są im tylko negatywne informacje na temat postępów ich dzieci. Brak jest należytej reakcji szkoły na sygnały ze strony rówieśników. Często uświadcznia się założenie szkoły już na samym początku, że uczeń może z zasady stracić rok i powtarzać. Zdarza się także wyśmiewanie języka, lapsusów językowych (nawet przez nauczycieli) oraz sytuacji materialnej. Rodzice powracający z zagranicy wskazują na słaby przepływ informacji pomiędzy szkołą a opiekunem, brak integrowania ze środowiskiem szkolnym oraz brak szczegółowej wiedzy o systemie i zasadach nauczania w polskich warunkach. Z kolei dla rodziców uchodźców poradnia to kolejna instytucja, której się obawiają. Problemy, które ujawniają dzieci w zderzeniu ze szkołą to przede wszystkim trudności w rozumieniu i opanowaniu języka

polskiego, trudności związane z dostosowaniem się do reguł funkcjonowania polskiej szkoły, trudności w dostosowaniu się do reguł uczenia się w polskiej szkole (prace domowe), poczucie inności i wykluczenia w grupie rówieśniczej, poczucie niskiej wartości związane z brakiem sukcesów szkolnych oraz poczucie braku bezpieczeństwa w relacjach z otoczeniem szkolnym. Nauczyciele wskazują na ogólne problemy w nauce dzieci, małą efektywność pracy dydaktycznej, trudności w prowadzeniu lekcji, a przez to obniżenie poziomu nauczania, problemy wychowawcze związane z agresywnym i niewłaściwym zachowaniem uczniów, problemy z frekwencją, problemy z poszanowaniem specyfiki religijnej i kulturowej uczniów, konieczność angażowania osoby „łącznika” między opiekunami dziecka a szkołą, tymczasowość pobytu w Polsce, powodująca brak emocjonalnego zaangażowania i rzutująca na stosunek do nauki.

Pomoc poradni polega na ograniczeniu do minimum barier językowych, także korzystnie z pomocy „łączników”, dostosowanie narzędzi badawczych przy diagnozie psychologiczno – pedagogicznej do możliwości językowych i kulturowych, tworzenie opinii psychologiczno – pedagogicznych w związku ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi uczniów w oparciu o regulacje prawne, stosowanie testów niewerbalnych, metod projektowych, udział w indywidualnych zajęciach wspomagających proces dydaktyczny, organizowanie terapii pedagogicznej w zakresie języka polskiego, warsztatów nauki czytania i pisanie, terapii pedagogicznej w zakresie matematyki, ćwiczeń koncentracji uwagi i technik uczenia się. Ponadto poradnia oferuje możliwość udziału w indywidualnych formach pomocy terapeutycznej związanej z problemami adaptacyjnymi i przeżyciami traumatycznymi (PTSD), systematyczną indywidualną opieką psychologiczną dla dzieci po przeżyciach traumatycznych (metody projekcyjne, praca z marionetkami, praca z bajką), systematyczną indywidualną pomoc psychologiczną dla rodziców, zajęcia socjoterapeutyczne – trening pewności siebie, ART (w małych grupach), współpracę ze szkołą, pomoc w tworzeniu kart indywidualnych potrzeb ucznia, pomoc w opracowaniu grupowych zajęć socjoterapeutycznych na terenie szkoły oraz indywidualne wsparcie dla nauczycieli.

W drugiej części konferencji głos zabrała p. Jadwiga Milewska, pełniąca funkcję Prezesa Zarządu Stowarzyszenia „Integracja” w Suwałkach. Od 12 lat stowarzyszenie zajmuje się integracją społeczną Romów. W Suwałkach przez pewien okres działała szkoła romska, co unaocznilo problemy, z którymi boryka się mniejszość romska w Polsce. Obecność Romów w Polsce sięga XV wieku. Ich specyfika wynika przede wszystkim z wędrownego trybu życia, braku historii pisanej, występowania zróżnicowanych grup wśród samych Romów. W Polsce uznani są za mniejszość etniczną. Obecnie instytucje państwa, m. in. dzięki przyjęciu szeregu konwencji z zakresu ochrony praw człowieka, są przygotowane do przeciwdziałania dyskryminacji. W 2000 r. kiedy stowarzyszenie rozpoczęło działalność na rzecz Romów 80% społeczeństwa wyrażało niechęć do nich. Obecnie mimo iż, 70% społeczeństwa wyraża pozytywny stosunek do Romów, to nie przekłada się to jednak na zmianę sytuacji Romów w Polsce. Specyfika społeczności romskiej wynika z uwarunkowań historycznych i kulturowych oraz stereotypów. Jest to zasadniczo grupa wędrowna, ale w Polsce byli osiedleni w latach 60.XX w. Obowiązuje ich specyficzny kodeks postępowania Romanipen oraz stojący na jego straży Mageripen – system skalań.

Trudności w edukacji dzieci romskich wynikają m. in. z faktu, iż Romowie nie uczą się w szkołach języka romskiego. Jest to bowiem w zasadzie język mówiony. Ze względu na zróżnicowanie językowe wśród samych Romów, publikacje wydawane w języku romskim budzą wiele kontrowersji. Podejmowano wiele inicjatyw na rzecz ujednolicenia języka romskiego, tak aby można było wydawać publikacje i prowadzić nauczanie w szkole (np. tzw. język sulejowski). Niestety próby te nie powiodły się nawet na terenie Polski (przy szacowanej na 20-25 tys. liczbie Romów w Polsce), nie mówiąc już o powodzeniu takiej inicjatywy w skali europejskiej. Uwarunkowania te implikują charakter pracy administracji i innych instytucji podejmujących działania na rzecz Romów. Do tego dochodzi rozproszenie przestrzenne mniejszości romskiej oraz specyfika kulturowa. Podstawowe zasady obowiązujące w społeczności romskiej to lojalność wobec grupy, nakaz używania języka romskiego, kanon wyglądu zewnętrznego, przestrzeganie wzorów aktywności ekonomicznej oraz mobilność

przestrzenna. Język to jedyna forma zachowania tożsamości i ochrona przed światem zewnętrznym. Co prawda w Krakowie dwa lata temu wydany został słownik polsko - romski, ale generalnie Romowie starają się chronić swój język. Uwarunkowania te powodują, że dzieci romskie są w zasadzie jednojęzyczne. W domu posługują się językiem romskim, a język polski używany jest tylko w kontaktach ze światem zewnętrznym i z instytucjami państwa. Romowie czasami nawet sami zabiegają o przyjęcie ich dzieci do szkoły specjalnej, licząc na korzyści w postaci obiadów czy dodatkowych świadczeń socjalnych, ale również ze względu na mniejszą liczebność klas i niższy poziom nauczania, co w ich mniemaniu ułatwi ich dzieciom przejście przez obowiązkowy system edukacji.

Zwrócić należy również uwagę na różnice w wyglądzie zewnętrznym między uczniami romskimi i polskimi. Chłopcy nie chodzą w jeansach, czy obcisłych spodniach. Dziewczynki noszą spódnice („poza kolano”), nie zakładają strojów gimnastycznych, nie dostosowują się do aktualnej „mody”, co może przekładać się na kontakty z rówieśnikami czy ich stosunek do uczennic romskich. Społeczność romska posługuje się również odmiennymi od przyjętych w społeczeństwie polskim wzorami aktywności ekonomicznej. Umiejętność radzenia sobie w życiu nie oznacza koniecznie pójścia do pracy. To przede wszystkim handel, wyjazdy zagraniczne, szukanie różnych możliwości wsparcia finansowego, także w opiece społecznej. Generalnie jednak - wbrew powszechnym opiniom - Romowie są bardzo ubogimi ludźmi. Są zaradni na swój sposób. Bezrobocie wśród Romów wynosi ponad 95%. Dzieci nie wiążą „przetrwania” czy przyszłości z nauką. Potrzebę edukacji rozumieją nieliczni. Liczy się to czy Rom jest zaradny (w ich rozumieniu) i te wzorce są przenoszone na nowe pokolenie. Zdaniem J. Milewskiej sytuację dziecka romskiego w szkole warunkuje brak przygotowania przedszkolnego, słaba znajomość języka polskiego, niska motywacja do nauki, brak wsparcia ze strony rodziny (nauka nie jest uznawana za wartość, nie wiąże się z nią przyszłość), częste wyjazdy zagraniczne oraz sytuacja materialna. W pewnych środowiskach szkoła traktowana jest jako forma opresji, bo dzieci muszą chodzić do szkoły. Z kolei gdy już dziecko uczęszcza do szkoły, to szkoła stawia wymagania kulturowe, co generuje wczesne wypadanie z systemu szkolnego. Około 90% dorosłych Romów nie umie czytać ani pisać. Częste wyjazdy zagraniczne implikują narastanie problemu „przerośniętych” dzieci. Do 2-3 klasy trzeba skierować po powrocie nastolatków, których ciężko jest wdrożyć do pracy szkolnej. Wskazać należy również na warunki bytowe. Najczęściej Romowie mieszkają w mieszkaniach komunalnych, często w sąsiedztwie środowisk patologicznych. Zakup podręczników czy pomocy szkolnych nie jest priorytetem. Dzieci często wstydzą się sytuacji materialnej i czasami również z tego powodu nie chcą chodzić do szkoły, bowiem czują że odróżniają się od kolegów i koleżanek.

Działania Stowarzyszenia „Integracja” na rzecz Romów mają charakter dualistyczny. Z jednej strony jest to wsparcie środowisk romskich, z drugiej zaś kształtowanie przyjaznego środowiska, a więc niwelowanie stereotypów i dostarczanie wiedzy, aby zmieniać postawy i przekonania. I właśnie tego obszaru dotyczył pierwszy projekt stowarzyszenia. „Romowie - spotkanie trzeciego stopnia”, obejmujący konkurs literacki dla uczniów gimnazjów, wydanie publikacji „Romowie żyją wśród nas” oraz spotkanie integracyjne. Obecnie możliwości finansowe dla wsparcia tego typu projektów daje Program Operacyjny Kapitał Ludzki, a w szczególności Poddziałanie 1.3.1 Projekty na rzecz społeczności romskiej.

W końcowej części konferencji głos zabrała dr Katarzyna Górak - Sosnowska (Katedra Socjologii Ekonomicznej SGH, Katedra Arabistyki i Islamistyki UW), która podzieliła się z uczestniczkami i uczestnikami spotkania swoimi obserwacjami na temat narracji o islamie w Polsce. Tytułem przykładu przywołała relację telewizyjną na temat prowadzonych przez nią warsztatów na zaproszenie Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Przekaz medialny w programie TVP Info mówił o tym, iż przeszkolono setki nauczycieli „z tajników islamu” i jakoby przed spodziewanym „zalewem” fali imigracji muzułmańskiej nauczyciele już się szkolą i uczą się mody muzułmańskiej, wiązania chust w turban itp. Sposób narracji o islamie uświadamia nam dylemat czy wszyscy jesteśmy tacy sami, czy się różnimy. Dlaczego funkcjonuje rozróżnienie „my i oni”. Chodzi tu o komponent poznawczy, społeczny i afektywny. W sposobie takiego myślenia wskazać należy na pułapki ogólne, a więc

przecenianie różnic międzygrupowych i niedoceniające zróżnicowania grupy obcej, kulturowe – etnocentryzm i determinizm kulturowy oraz geograficzne. Badania obejmują zazwyczaj podobne typy narodów, a więc sąsiadów Polski (np. Niemcy, Rosjanie, Czesi) oraz grupy silnie defaworyzowane (np. Romowie). Pojawia się więc kwestia „bliskich i dalekich obcych” w polskiej szkole. Edukacja międzykulturowa nastawiona jest na bliskich obcych (pogranicze), a więc pytanie jak i po co uczyć o dalekich obcych skoro ich praktycznie nie ma. Muzułmanie w Polsce to około 30 tysięcy osób. Stadia edukacji międzykulturowej dla grup jednolitych kulturowo przebiegają według schematu: Daleki obcy – Bliscy obcy – Inny- swój, a więc jest to inna droga niż w przypadku grup z pogranicza. Wykorzystywać można gotowe materiały, np. Języki świata. Materiały dydaktyczne do zajęć międzykulturowych, red. K. Górak-Sosnowska, I. Morżo, Stowarzyszenie ARABIA.pl, Polski Komitet ds. UNESCO, Warszawa 2008, czy też prezentacje zamieszczone na stronie Wydziału Orientalistycznego UW (Globalny Orient, <http://www.orient.uw.edu.pl/GlobalOrient/index.html>).

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest formą wsparcia uczniów z doświadczeniem migracyjnym, zarówno obywateli polskich, jak i osób niebędących obywatelami polskimi. Nowa formuła udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej zakłada zindywidualizowane podejście do każdego dziecka, dostosowane do jego potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych. Organizacja pomocy psychologiczno-pedagogicznej na nowych zasadach obowiązuje w gimnazjach od 1 września 2011 r., zaś w szkołach podstawowych i ponadgimnazjalnych od 1 września 2012 r. Zasady jej organizowania i udzielania reguluje rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach,

szkołach i placówkach ^[4]. Uczeń może otrzymać pomoc psychologiczno-pedagogiczną, jeśli ma trudności adaptacyjne związane m.in. z różnicami kulturowymi lub ze zmianą środowiska edukacyjnego, w tym związanych z wcześniejszym kształceniem za granicą. W porównaniu z dotychczas obowiązującymi zasadami rozszerzono krąg podmiotów mogących inicjować objęcie ucznia pomocą psychologiczno-pedagogiczną. Obok nauczycieli, rodziców ucznia, poradni psychologiczno-pedagogicznej uprawnienie to poszerzono o asystentów edukacji romskiej oraz pomoc nauczyciela (asystenta nauczyciela dziecka cudzoziemca).

Relacjonowana konferencja jest jedną z cyklu konferencji regionalnych, mających na celu rozpowszechnienie wiedzy o nowych zasadach organizacji i udzielania pomocy psychologiczno – pedagogicznej. Konferencje regionalne mają na celu rozpropagowanie dorobku ogólnopolskiej konferencji „Dzieci wielojęzyczne i wielokulturowe w polskim systemie edukacji”, zorganizowanej przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w dniach 28-29 września 2012 r. Jej celem było wypracowanie i upowszechnienie procedur diagnozowania u uczniów potrzeb i możliwości wynikających z wielojęzyczności i wielokulturowości, jak również przygotowanie kadry systemu edukacji do budowania lokalnej strategii wspierania uczniów wielojęzycznych i wielokulturowych. W szczególności dobór narzędzi diagnostycznych powinien uwzględniać specyfikę dziecka, wynikającą z odmienności kulturowej i językowej, zaś w badaniach psychologicznych powinno się stosować testy niewerbalne i nieobciążone kulturowo.

Przypisy:

[1] Raport końcowy z projektu badawczego – Funkcjonowanie poznawcze i językowe dzieci romskich uczęszczających do szkół specjalnych i masowych. Konteksty społeczne, red. M. Kołaczek, J. Talewicz – Kwiatkowska, Stowarzyszenie Romów w Polsce, Oświęcim 2011, [\[online\]](#)

[2] Dz.U. z 2007 r. Nr 214, poz. 1579 z późn. zm.

[3] Dz. U. Nr 265, poz. 2644.

[4] Dz. U. Nr 228, poz. 1487.

Pliki do pobrania



[Sprawozdanie - pdf](#)

302.99 KB

14.02.2013
Data publikacji 14.02.2013

Osoba wytwarzająca/odpowiadająca za informację:
Joanna Jałosińska

Osoba udostępniająca informację:
Przemysław Ogonowski